

**Bartłomiej Cieśla**

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-4624-791X>

[bartlomiej.ciesla@uni.lodz.pl](mailto:bartlomiej.ciesla@uni.lodz.pl)

## **Leksem *Internet*<sup>1</sup> jako przedmiot rozważań ortograficznych**

**Streszczenie.** W artykule przedstawiono rozważania normatywne dotyczące pisowni leksemu *Internet*. Przegląd konkretnych rozstrzygnięć i opinii publikowanych na łamach słowników, internetowych poradni językowych oraz książek popularyzujących wiedzę o języku polskim poprzedzony jest przytoczeniem najważniejszych informacji na temat własności komunikacyjnych medium, a także wskazaniem ogółu problemów poprawnościowych związanych z użyciem słowa. Przyjęty tok rozważań zmierza do wskazania słabych punktów proponowanych rozstrzygnięć, które – zdaniem autora – wymagają uszczegółowienia bądź modyfikacji, po to by mogły być skutecznie stosowane przez użytkowników języka.

**Słowa kluczowe:** Internet, pisownia słowa *Internet*, ortografia polska

### *The Internet lexeme as an object of spelling considerations*

**Summary.** The article presents normative considerations concerning the spelling of the Internet lexeme. The review of particular decisions and opinions published in dictionaries, online language counselling and books popularizing knowledge about the Polish language is preceded by the most important information on the ontology of the medium, as well as an indication of correctness problems related to the use of the word. The adopted course of considerations will aim to indicate weaknesses of the proposed

---

<sup>1</sup> W tekście zasadniczym artykułu wyraz *Internet* zapisywano konsekwentnie wielką literą, traktując ów leksem jako nazwę własną sygnującą jedną globalną sieć (w cytatach zachowano warianty oryginalne). Zdaniem autora pisownię wyrazu można jednak różnicować, biorąc pod uwagę jego odniesienie. Postulowane rozstrzygnięcie przedstawiono w zakończeniu, po przeglądzie stanowisk innych badaczy.

solutions, which – in the author’s opinion – require more detail or modification so that they can be effectively used by users of language.

**Keywords:** Internet, spelling of the word *Internet*, Polish spelling

## Wprowadzenie

Słowo *Internet* stanowiło dotąd przedmiot wielokierunkowej refleksji normatywnej. Zapożyczony do polszczyzny w 2. poł. XX w. jako cytat z języka angielskiego wchodziło stopniowo do powszechnego obiegu wraz z intensywnym rozwojem formy komunikacji o nieznanym wcześniej statusie.

Opinie i porady językowe, jakie publikowano w różnych źródłach poprawnościowych w pierwszych dwóch dekadach XXI w., pokazują, że z użyciem słowa *Internet* wiązały się wątpliwości dotyczące funkcjonowania tego leksemu w obrębie wszystkich podsystemów języka. Przedmiotem dociekań były:

- a) zagadnienia składniowe:
  - kwestia użycia przyimków *w/na* w wyrażeniu przyimkowym *w/na Internecie* (Bańko 2003a; Bańko 2010; Bańko 2015; Bralczyk b.r.; Bralczyk, Miodek, Markowski 2014: 11; Wyrwas 2004a; Wyrwas 2007: 160);
  - kwestia użycia przyimków *po/w* w zwrocie *serfować po/w Internecie* (Wyrwas 2004a);
  - kwestia użycia przyimków *przez/w* w zwrocie: *dowiedzieć się przez Internet/w Internecie* (Bańko 2014; Rogowska-Cybulska, Milewska-Stawiany 2016: 167; Wyrwas 2004a).
- b) zagadnienia leksykalne:
  - łączliwość leksykalna: *ściągnąć z Internetu* (Kleszczowa 2009);
  - łączliwość leksykalna: *materiały oparte na Internecie* (Bralczyk 2009: 195);
  - wyraz *Internet* jako przykład internacjonalizacji słownictwa (Kołodziejek 1998: 151; Mitrewa, Dubisz 2004: 65, 68);
  - wyraz *Internet* jako jeden ze składników konstrukcji frazematycznej *internet rzeczy* (Wolański 2021).
- c) zagadnienia fonetyczne:
  - problem akcentowania: na 2. czy 3. sylabę od końca (Bańko 2001a; Zbróg 2009: 42).

d) zagadnienia morfologiczne:

- słowo *Internet* jako baza derywacyjna dla innych wyrazów, np. *Internetańczyk* (Grzenia 2008); *internetowy* (Zbróg 2009: 42);
- rodzaj gramatyczny jednostki *Internet* (Grzenia 2009).

Choć leksem ten zakotwiczył się w polszczyźnie i z pewnością można mówić o jego językowej stabilizacji, to pod względem poprawnościowym nadal wzbudza wątpliwości użytkowników języka, przede wszystkim zastrzeżenia natury ortograficznej.

Na podstawie pytań kierowanych do internetowych poradni językowych można wysnuć wniosek, że normatywne wyjaśnienia nie zawsze uznawane są za przekonujące bądź łatwe do zastosowania. Formułowanym wątpliwościom towarzyszą frazy wyrażające dystans wobec eksponowanych rozstrzygnięć, takie jak: „próbujemy wypracować dla siebie regułę pisania słowa »Internet«”, „nie możemy znaleźć jasno sformułowanych zaleceń w tej kwestii”, „autorytety językoznawcze mają rozbieżne opinie”. O ile ostatni zarzut, tak często podnoszony przez użytkowników polszczyzny, dla językoznawców jest raczej świadectwem pluralizmu w intelektualnej refleksji o niuansach werbalnego żywiołu, o tyle pozostałe uwagi – w ocenie autora podnoszone relatywnie często – skłaniają do rewizji przedkładanych w lingwistyce ustaleń z intencją ich uściślenia. Ze względu na brak precyzyjnych rozstrzygnięć w tym zakresie użytkownicy języka zmuszeni są dokonywać arbitralnych decyzji. I tak na przykład rozdziały wstępne otwierające publikacje poświęcone sieci trzeba wzbogacać o ortograficzne komentarze uzasadniające wybraną pisownię. Oto, jak kwestię tę wyjaśnia Małgorzata Kita, jedna z redaktorek tomu *Język w internecie. Antologia*: „Przyjmujemy pisownię tego słowa małą literą. Jednocześnie zachowujemy oryginalną pisownię w cytatach. Jego ortografia budzi czasem kontrowersje, ale uzasadnienie odejścia od wielkiej litery jest przekonujące” (Kita 2016: 10). Pisownię tę autorka podpira opinią przytaczaną przez Leszka Olszańskiego w książce *Dziennikarstwo internetowe*:

Po 13 latach od opublikowania pierwszej strony WWW (World Wide Web) kalifornijski magazyn „Wired”, rówieśnik internetu, obwieścił 16 sierpnia 2004 roku w artykule Tony’ego Longa odejście od pisania słowa „internet” wielką literą. „Zmiana pisowni jest konieczna, by zwrócić uwagę na to, czym jest internet – kolejnym medium służącym rozpowszechnianiu i odbieraniu informacji niczym radio i telewizja” (Olszański 2006: 9).

Celem artykułu jest przegląd ustaleń normatywnych dotyczących zapisu leksemu *Internet*. Prowadzony wywód zmierzać będzie do wskazania słabych punktów proponowanych rozstrzygnięć, które – zdaniem autora – wymagają uszczegółowienia bądź modyfikacji, po to by mogły być skutecznie stosowane przez użytkowników języka. Artykuł ma więc charakter przeglądowo-postulatywny.

Materiał do analizy pozyskano ze źródeł poprawnościowych wskazanych w *Elektronicznej bibliografii normatywnej*<sup>2</sup>. W bazie tej pod hasłem *INTERNET* zapisanym od małej litery znaleziono 17 źródeł (stan na 2.06.2022). Pod tym samym hasłem zapisanym od wielkiej litery opublikowano 11 adnotacji. Wśród poddanych oglądowi tekstów znalazły się materiały zróżnicowane pod względem jakościowym: słowniki poprawnej polszczyzny, artykuły naukowe, opinie publikowane w internetowych poradniach językowych, poradniki książkowe, blogi internetowe. Listę proponowaną w *Elektronicznej bibliografii normatywnej* wzbogacono też o nowsze ujęcia, nieobjęte ekscerpcją autorów bazy. Wartość merytoryczna badanych materiałów jest różna: znajdujemy pośród nich krótkie leksykograficzne adnotacje bez szczegółowych wyjaśnień normatywnych, spisane rozmowy poświęcone kwestiom poprawnościowym, komentarze powielające ustalenia zawarte w najważniejszych słownikach, dłuższe prace normatywne poświęcone badanemu leksemowi. Zestawione razem pozwalają spojrzeć na problem z ogólnej perspektywy.

### 1. Pochodzenie słowa *Internet*

Słowo *Internet* weszło do polszczyzny wraz z pojawieniem się polskiego fragmentu rozbudowanej sieci komunikacyjnej. Było to zapożyczenie w pełni uzasadnione, biorąc pod uwagę fakt, że „nie warto tworzyć [...] rodzimych wyrazów, by nazwać pojęcia techniczne, ekonomiczne czy terminy komputerowe” ze względu na ich powszechność oraz międzynarodowy charakter (Kołodziejek 1998: 151). Jak czytamy w *Wielkim słowniku wyrazów obcych PWN* pod red. Mirosława Bańki (Bańko 2008) czy *Wielkim słowniku języka polskiego PAN* pod red. Piotra Źmigrodzkiego (Źmigrodzki), słowo to powstało na gruncie angielszczyzny jako skrót od wyrazu *internetwork*, który dosłownie oznacza ‘międzysieć’. Marek Pudełko wskazuje, że leksem wyjściowy pojawił się w roku 1972 jako jeden z elementów współtworzących nazwę organizacji (*InterNetworking Working Group*) mającej wypracować uniwersalny protokół umożliwiający sprawne przesyłanie informacji w obrębie międzynarodowej sieci. Prace powołanej grupy dały możliwość stworzenia protokołu TCP/IP. Jak zauważa autor, pierwszym pismem, w którym użyto nazwy *Internet*, był dokument *Specification of Internet Transmission Control*

---

<sup>2</sup> *Elektroniczna bibliografia normatywna* to projekt naukowy realizowany od roku 2016 w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Celem jego autorów jest udostępnienie bazy wyrazów mogących sprawiać problemy poprawnościowe wraz z informacją bibliograficzną odsyłającą do prac wyjaśniających ich prawidłowe użycie. Jak zauważają autorzy, „ElBiNo stanowi integralną część prac nad »Internetowym słownikiem poprawnej polszczyzny« i pierwszy etap w opracowaniu pełnej polskiej bibliografii normatywnej, gromadzącej materiał także z najdawniejszych źródeł poprawnościowych” (*Elektroniczna...*).

Program opublikowany przez Vintona Cerfa, Yogena Dalala, Carla Sunshine'a w grudniu 1974 r. Wcześniej, w tym samym roku, wstępne założenia dotyczące projektu zostały przedstawione w dokumencie *A protocol for Packet Network Internetworking* (Pudełko 2013: 43).

Krzysztof Pikoń formułuje natomiast sugestię, że słowo *Internet* zostało utworzone na wzór leksemu ARPANET, oznaczającego nazwę sieci rozproszonych budowanych przez Advanced Research Projects Agency, komórkę powołaną przez Pentagon w roku 1968. Sieć pozwoliła na przesyłanie danych między ośrodkami położonymi po obu stronach oceanu. Ponieważ tempo przyrostu węzłów umożliwiających emisję i odbiór informacji rosło w wielu krajach, zdaniem autora zaczęto używać określenia mającego wskazywać na uniwersalizację oraz decentralizację opisywanej formy komunikacji (Pikoń 1997: 9).

W *Wielkim słowniku ortograficzno-fleksyjnym* pod red. Jerzego Podrackiego (Podracki 2001) wyraz *Internet* wywodzony jest od połączenia *Intergalactic Network*, koncepcji Josepha Carla Robnetta leżącej u podstaw funkcjonowania ARPANET-u (Palkey b.r.).

## 2. Internet jako zjawisko komunikacyjne

Internet – rozumiany jako jedno z najważniejszych zjawisk komunikacyjnych ostatnich dekad – był przedmiotem wielu naukowych eksploracji, których większość powielala konstatację o jego niedookreślonym i wielowymiarowym statusie komunikacyjnym.

Wydaje się, że w potocznym rozumieniu *Internet* to przede wszystkim strumień treści, które napływają do odbiorców kanałami zróżnicowanymi pod względem jakościowym. W tym sensie jest on nośnikiem informacji o różnej randze, formie i odmiennym przeznaczeniu. Mówiąc, że *wchodzimy do Internetu*, informujemy o akcie zatopienia się w nieskończonej przestrzeni informacyjnej niemającej wyznaczonych granic, kierunku odbioru, choć ograniczonej w obszarze jednostkowego doświadczenia. To wyobrażenie powszechne, lecz, rzecz jasna, niejedyne.

Tomasz Goban-Klas zwraca uwagę, że Internet, u swego zarania, był środkiem łatwym do przedstawienia: oto sieć kabli łączyła komputery z różnych ośrodków akademickich, tworząc relatywnie prosty model zdecentralizowanej struktury służącej do przekazywania plików; z czasem zaś wyewoluował w integralną formę komunikacji o dalekim zasięgu spajającą różne typy materii znaczeniowej (Goban-Klas 2004: 33).

Zdaniem krakowskiego uczonego strukturę Internetu tworzą cztery warstwy: fizyczna (np. przewody, kable światłowodowe), teletransmisyjna (cyfrowy przesył danych), użytkowa (np. łącza telefoniczne, telegraficzne, radiowe, routery, serwery), warstwy aplikacyjne (np. przeglądarki internetowe).

Wszystkie one budują przestrzeń materialną, na którą nakłada się warstwa semantyczna obejmująca konkretne znaki będące nośnikiem treści: „definiowanie globalnej sieci powinno obejmować połączone ze sobą sieci (*network of networks*) oparte na protokołach komunikacyjnych (np. *TCP/IP*), społeczność (*community of people*), która się tą siecią posługuje, oraz zbiór dostępnych zasobów (*collection of resources*), które znajdują się w tej sieci” (Goban-Klas 2004: 34).

Jak zauważa Jerzy Bralczyk, „Internet skłonny jestem rozumieć jako pewną formę komunikacji, a nie jako zbiór tekstów czy jako jeden wielki tekst. Ale to wszystko się zmienia” (Bralczyk 2009: 195).

K. Pikoń, zastanawiając się nad statusem ontologicznym Internetu, podkreśla, że nie jest to wyłącznie sieć komputerowa, ale „bardziej zjawisko społeczne niż twór czysto techniczny”, „forma porozumiewania się ludzi”, „osiągnięcie niemal że cywilizacyjne” (Pikoń 1997: 7–8).

Bogdan Klepacki i Angelika Walejewska nazywają Internet „siecią sieci”, wyraźnie podkreślając, że to, co stanowi istotę całości, jednocześnie jest udziałem jej fragmentu (Klepacki, Walejewska 2017: 40). Zdaniem autorów opisywana forma komunikacji może być postrzegana w trzech perspektywach: jako połączone sieci komputerowe oparte na protokole TCP/IP; jako zawartość (zbiór zasobów, treści itd.); jako zbiorowość użytkowników (Klepacki, Walejewska 2017: 41)<sup>3</sup>.

Międzynarodowa konstrukcja, jaką jest Internet, zespala sieci o niewielkim zasięgu (np. w pracy) z siatką lokalną (LAN), która łączy się z sieciami o zasięgu miejskim, krajowym i międzynarodowym. Choć ma charakter hierarchiczny, to jednocześnie zdecentralizowany, co oznacza, że w jego strukturze nie ma węzła (konkretnego urządzenia), który podtrzymywałby funkcjonowanie całości. Awaria jednego z węzłów nie wpływa w żaden sposób na działanie Internetu jako całości, co najwyżej może spowodować blokadę

<sup>3</sup> Ostatni aspekt po wielokroć uznawany był za ważny wątek dociekań humanistycznych, wywoływał do głosu nie tylko medioznawców i lingwistów, lecz także psychologów i socjologów. Manuel Castells zwraca uwagę, że Internet wpływa na rekonstruowanie wzorca interakcji społecznych, wytwarzając nowy typ wspólnoty, tzw. społeczeństwo sieciowe (Castells 2003: 153). Zauważa jednocześnie iż: „wylanianiu się Internetu jako nowego środka przekazu towarzyszyły sprzeczne interpretacje powstawania nowych wzorców interakcji społecznych. Z jednej strony tworzenie się społeczności wirtualnych, których członkowie komunikują się za pomocą sieci komputerowych, opisywano jako punkt kulminacyjny historycznego procesu odrywania się życia towarzyskiego od miejsca i powstawania nowych wzorców stosunków społecznych. Z drugiej strony krytycy Internetu i publicyści – czasem w mniejszym, czasem w większym stopniu – opierając się na wynikach badań naukowych – stawiali tezę, że wzrost popularności Internetu prowadzi do wyobcowania, zerwania komunikacji społecznej i więzi rodzinnych, gdyż ludzie wolą anonimowe kontakty i przypadkowe życie towarzyskie charakterystyczne dla Internetu niż spotkania twarzą w twarz w namacalnym otoczeniu. Ponadto wiele uwagi poświęcono zachowaniom społecznym opartym na fałszowaniu tożsamości i odgrywaniu ról” (Castells 2003: 135).



przepływu informacji do urzędzeń, które są z nim bezpośrednio połączone, a jednocześnie nie mają innego źródła dostępu (Folga 2014). Liczba aktywnych węzłów sprawia, że Internet w skali globalnej stanowi stabilną i szybką formę przekazywania informacji. Jednocześnie jego całościowa struktura stale ulega zmianom powodowanym działaniami nadawców-pośredników (rozbudowa, modyfikacja sieci) i aktywnością konsumencką. Mapa światowej sieci ma charakter dynamiczny i ulega przekształceniom niepoddającym się próbie statycznego opisu<sup>4</sup>.

Kończąc rozważania wstępne, warto podkreślić, że Internet postrzegany jest powszechnie jako jeden z najważniejszych środków przekazywania treści, w tym sensie światowa sieć to medium, rozumiane jako „instrument przenoszenia informacji w czasie lub przestrzeni” (Goban-Klas 2010: 20). Status ten nie powinien być kwestionowany. W obliczu definicyjnej polifonii wybrzmiewającej przy oglądzie wielu podstawowych pojęć humanistyki warto jednak zastanowić się, w jakim sensie można patrzeć na Internet jako jedną z reprezentacji centralnego pojęcia nauki o komunikowaniu. *Medium*, zdaniem Walerego Pisarka, to termin wieloznaczny, w którym mieszczą się różne płaszczyzny znaczeniowe. Jak podkreśla autor:

najważniejszym sposobem redukcji wieloznaczności terminu *media* jest ich podział na: 1) media, czyli środki wyrażania informacji, np. naturalne i sztuczne języki; 2) media, czyli środki rejestracji (zapisu) informacji, np. kartka i ołówek, magnetofon; 3) media, czyli środki transmisji (ściśle: dyfuzji) informacji, np. gazeta, kabel telewizyjny; 4) media, czyli środki przetwarzania (w tym też wyszukiwania) informacji, np. komputer (Pisarek 2006: 117).

Wydaje się, że Internet w pierwszej kolejności kojarzony jest z wielorodnymi środkami wyrażania informacji, wśród których wskazać można słowo, obraz i dźwięk, współtworzące polimorficzne przestrzenie gatunkowe i aplikacje (a więc, popularnie mówiąc, tzw. *content*). Sieć to jednak także szereg środków technicznych, które umożliwiają przekazywanie treści i ich gromadzenie (jak serwer, kabel, światłowód, router czy fale radiowe). Choć oba te poziomy można odnieść do tzw. mediów masowych, w wypadku Internetu ich reprezentacja odznacza się dużo większym stopniem złożoności. Znamienne, że medium będące przedmiotem opisu może być nośnikiem wielu innych środków przekazywania treści. Z tego powodu T. Goban-Klas określa je mianem supermedium<sup>5</sup> (Goban-Klas 2007: 41).

---

<sup>4</sup> Pierwsze dwuwęzłowe połączenie oparte na zasadzie dwustronnego zarządzania informacją (możliwość jej jednoczesnego nadawania i odbioru) udało się uzyskać 29 października 1969 r. o godz. 22.30. Jednym z urzędzeń wykorzystanych do nawiązania komunikacji była maszyna Scientific Data Systems: SDS 940 w Stanford, drugim – SDS Sigma 7 w Los Angeles. W ten sposób połączono Uniwersytet Kalifornijski oraz Stanford Research Institute (Pudelfko 2013: 22–25).

<sup>5</sup> O Internecie jako medium zob. Szpunar 2013: 54.

Warto zauważyć, że o ile media masowe, takie jak prasa, radio, telewizja, postrzegamy zazwyczaj jako pewien zasób treści utrwalanych za pomocą konkretnego typu tworzywa, o tyle Internet – choćby ze względu na sposób definiowania czy na przykład relatywnie duży wgląd jego odbiorców w proces obsługi sieciowej (po wielokroć przyglądamy się działaniom dostawców Internetu, które w dużej mierze polegają na rozbudowie okablowania) – utożsamiamy także ze strukturą światłowodów, nadajników czy falami radiowymi. Masowość Internetu nie dotyczy w pierwszej kolejności zasobów (*contentu*) – przekazy emitowane drogą sieciową mają często charakter niszowy bądź indywidualny (np. e-maile) – lecz technologii (węzły składające się na sieć znajdziemy na całym świecie). Wątek ten porusza Magdalena Szpunar:

Jeśli główny nacisk w definiowaniu pojęcia mediów masowych położymy na aspekt zasięgu, upowszechnienia danego medium, rzeczywiście internet wydaje się medium masowym, jednakże, gdy bardziej interesuje nas sam charakter komunikowania, to internet nie wydaje się medium masowym, bowiem wykracza dalece poza założenia jednokierunkowości przekazu, bierności odbiorcy, uprzywilejowanej pozycji nadawcy czy wreszcie jego profesjonalizacji (Szpunar 2012: 55).

Jakkolwiek dużo jest różnic między Internetem a innymi mediami<sup>6</sup>, chyba najważniejszą charakteryzuje Marcin Jasionowicz: „Podstawowa różnica tkwi w interakcji: każdy komputer jest zarazem odbiorcą i dostarczycielem informacji, a w zależności od sytuacji – pełni wobec innych komputerów funkcję nadrzędną (serwera) lub podrzędną (klienta). Paradoksalnie, ta niezwykle demokratyczna zasada wynika z zimnowojennych okoliczności powstania Internetu” (Jasionowicz 2010: 146).

### 3. Internet jako problem ortograficzny

W *Wielkim słowniku ortograficznym PWN* pod red. Edwarda Polańskiego (dalej: WSO)<sup>7</sup> znajdujemy dwa hasła wyjaśniające pisownię omawianego leksemu: *Internet*, na oznaczenie ‘globalnej sieci komputerowej’, oraz *internet*, na oznaczenie ‘samodzielnej sieci lub fragmentu Internetu’. Obu adnotacjom nie towarzyszą odnośniki do zasad ortograficznych przedstawionych we wstępnej części słownika. Aby zrozumieć zacytowane objaśnienia i próbować odnieść je do konkretnych kontekstów pisowniowych, trzeba wiedzieć, co stanowi istotę pojęcia sygnowanego przez badany wyraz.

<sup>6</sup> Zob. Grzenia 2006.

<sup>7</sup> Niektóre słowniki wydane po roku 2000 nie notują tego wyrazu, np. Kamińska-Szmaj 2002. W niektórych leksykonach autorzy opowiadają się za użyciem wyłącznie wielkiej litery, np. Karpowicz 2001; Podracki 2001, a także rozróżniają pisownię – albo powielając rozstrzygnięcie z WSO (np. Podracki 2008), albo je modyfikując (Markowski 2001: *Internet* ‘nazwa własna systemu’; *internet* ‘każdy system łączności komputerowej’).



Większość opinii dotyczących słowa *Internet* eksponowanych na łamach publikacji o przeznaczeniu popularnonaukowym z oczywistych względów zakotwiczona jest w wykładni sformułowanej w WSO. Niektórzy autorzy, omawiając zapis analizowanego leksemu, powielają słownikowe ujęcie w niezmienionej formie. I tak dla przykładu rozmowę prowadzoną przez wybitnych polskich normatywistów, Jerzego Bralczyka, Andrzeja Markowskiego i Jana Miodka, utrwaloną w książce *Wszystko zależy od przyimka*, Jerzy Sosnowski, moderator dyskusji, zaczyna od refleksji dotyczącej interesującego nas słowa: „Zacznijmy od nowego, ale już teraz gigantycznego tematu: języka w sieci. I od uporu mojego komputera, który, kiedy piszę »internet«, konsekwentnie poprawia mi małą literę na wielką” (Bralczyk, Miodek, Markowski 2014: 10). Do przywołanego głosu najpierw ustosunkowuje się J. Bralczyk: „No i ma trochę racji, to jest nazwa własna. Ja konsekwentnie pisałem internet wielką literą i zostało mi to do tej pory. Uważam jednak, że po jakimś czasie ten cały internet się spopolituje” (Bralczyk, Miodek, Markowski 2014: 10). Wypowiedź tę uzupełnia J. Miodek: „Ustalenie ortograficzne jest proste: jeśli mowa o międzynarodowej sieci, to duża litera – Internet, a to, co mamy w domu, mała – internet” (Bralczyk, Miodek, Markowski 2014: 10). Swoją komentarz dodaje również A. Markowski: „Już dziś »poszukaj w internecie« napisałbym małą literą” (Bralczyk, Miodek, Markowski 2014: 10).

Wykładnię zawartą w WSO w niezmienionej formie przytacza m.in. J. Miodek w poradniku *Słowo jest w człowieku*: „A skoro pojawił się wyżej zapis *Internet* – z dużym *I*, dopowiem jeszcze, że obowiązuje on w odniesieniu do globalnej sieci komputerowej. Gdy piszemy o samodzielnej sieci lub o fragmencie Internetu, powinniśmy skorzystać z małej litery: *internet* (Miodek 2007: 145).

Niektórzy autorzy szukają innych antynomii uzasadniających pisownię. Henryk Duda w krótkim tekście opublikowanym na łamach „Języka Polskiego”, powołując się na wzmiankę ortograficzną w jednym z wydawnictw informatycznych, zwraca uwagę, że dychotomia sieć globalna – fragment sieci nie zdaje egzaminu: „stosując konsekwentnie tę zasadę, należałoby pisać \**Telewizja* 'globalna sieć stacji telewizyjnych' i *telewizja* 'jedna ze stacji telewizyjnych!'” (Duda 2001: 157). Zdaniem autora powinno się usankcjonować pisownię od małego *i*. Badacz argumentuje, że głównym tego powodem jest przesunięcie semantyczne, jakie można zaobserwować w funkcjonowaniu jednostki. Choć początkowo wyraz miał status *nomen proprium* – oznaczał więc jedną konkretną sieć, która wyodrębniła się z ARPANET-u i działała równolegle z innymi systemami łączności komputerowej (np. BITNET-em), to uległ wyraźnej apelatywizacji. Oznacza to, że wraz z rozwojem rzeczonoj technologii zaczął być odnoszony do licznie funkcjonujących podsieci, również tych małych, które znajdują się w naszych domach. Zdaniem autora „słowo *internet* stało się w polszczyźnie synonimem sieci komputerowej w ogóle” (Duda 2001: 157).

Użytkownicy komputerów podłączonych do „światowej pajęczyny” mówią internet, choć korzystają z różnych sieci, których nazw nie potrafię tu wymienić. Nie powinniśmy więc pisać wielką literą słowa *internet*, tak jak nie piszemy wielką literą słów *telekomunikacja*, *televizja* czy *poczta*, poza przypadkami, gdy wchodzą one w skład wielowrazowych nazw własnych (Duda 2001: 157).

Według badacza użycie wielkiej litery uzasadniałby kontekst, w którym mówiono by o *Internecie* jako o jednej z sieci stanowiącej część światowej infrastruktury informatycznej; zawsze wtedy, gdy *Internet* przeciwstawiano by innym sieciom „jak AOL, Compuserv, Fidonet i setki innych” (Duda 2001: 158). Ostatecznie autor proponuje rozróżnienie na *Internet* ‘nazwą jednej konkretnej sieci komputerowej’ oraz *internet* ‘światową infrastrukturę informatyczną’. Podkreśla, że „nie wydaje się [ono] łatwe”, mimo to dodaje, że „jeśli ktoś nie potrafi się do proponowanej zasady zastosować, nie powinien w ogóle pisać o internecie//Internecie, bo nie wie, co pisze” (Duda 2001: 158).

To, że leksem *Internet* ulega apelatyzacji, dostrzeżono w opinii udzielonej przez Radę Języka Polskiego:

Jak [...] wiadomo, nazwy własne czasami zaczynają żyć swoim życiem i stają się nazwami pospolitymi – odnoszą się wtedy do wszystkich obiektów danego typu. Tak było np. z walkmanem (pierwotnie przecież był to odtwarzacz firmy Sony) i z adidasami. Słowo *internet* po jakimś czasie zaczęło nazywać każdą sieć informatyczną – w tym znaczeniu jest pisane małą literą (*Komunikaty...* 2001: 396).

Wśród dostępnych opinii językowych dostrzec można także inne próby odejścia od interpretacji słownikowej i chęć budowania wykładni z wykorzystaniem innych przesłanek. Na przykład Tomasz Piekot bierze w nawias sugestie dotyczące zakresu sieci (całość – część) i proponuje, by użycie wielkiej lub małej litery uzależnić od tego, czy mówiąc o Internecie, mamy na myśli infrastrukturę sieciową czy medium: „Wyraz *Internet* – to nazwa własna jednej [z] wielu sieci informatycznych, wyraz *internet* – to nazwa pospolita jednego z medium, którym się obecnie komunikujemy (por. radio, telewizja, internet)” (Piekot 2005). Autor presuponuje, iż sieć informatyczna nie jest medium, a sam termin powinien być odnoszony do środków masowego przekazu, a więc obiektów, które oddziałują na szerokie grono odbiorców za pomocą określonego tworzywa. Zauważa jednocześnie, że we współczesnej polszczyźnie wyraźnie dominuje użycie w drugim znaczeniu.

Podobnego zdania są Katarzyna Wyrwas i Mariola Wołk. Pierwsza z badaczek zgadza się, że w polszczyźnie przewagę ma pisownia małą literą, i podkreśla, że „użytkownicy języka – a to oni kształtują uzus językowy – są przecież w znakomitej większości informatycznymi laikami, którzy – aby efektywnie korzystać z mediów – nie muszą być wcale świadomi ich technicznych uwarunkowań. Z tego też powodu widzą w Internecie kolejne medium” (Wyrwas 2004b). Druga z nich uznaje, że „za prymarny w tym

wypadku należałoby uznawać zapis wielką literą” (Wołk b.r.). Zwraca jednak uwagę, że słowo to bywa odnoszone przez użytkowników języka do mediów: „Powoli jednak zapominamy o genezie tego połączenia, coraz częściej traktując je jako określenie jednego z nośników informacyjnych (mediów): jest prasa, radio, telewizja i jest internet – zapisywany, analogicznie do wyrażeń oznaczających jego słabszą medialną konkurencję, małą literą. Tendencja do takiego zapisu jest coraz silniejsza” (Wołk b.r.). Autorka zauważa też, że pisownię małą literą uzasadnia forma innych analogicznych jednostek. Od małej litery zapisujemy wyrazy synonimiczne, jak *net* czy lekko żartobliwe *internety* (Wołk b.r.).

Izabela Różycka zwraca uwagę na to, że medialny status Internetu nie został dotąd zasygnalizowany przez leksykografów, a dotychczasowe rozstrzygnięcia normatywne nie wystarczają do tego, by bez żadnych trudności umieścić badane słowo w każdym kontekście:

Jak widać, pisownia zależy tu od zakresu odniesienia tego wyrazu, chociaż wyznaczenie tego zakresu jest chyba w wielu kontekstach dość trudne. Brak natomiast ustaleń co do pisowni tego wyrazu w znaczeniu, które pojawia się obecnie bardzo często, tzn. nazwy pewnego typu mediów, środka przekazu, np. radio, telewizja i ??? Jeśli chcielibyśmy być konsekwentni, w tym znaczeniu należałoby ten wyraz pisać małą literą (Różycka 2016).

Co ciekawe, Piotr Zbróg, powołując się na opinie informatyków, podkreśla, że rozróżnienie pojęcia na ‘konkretną globalną sieć’ i ‘medium’ jest nieprecyzyjne i nieuzasadnione. Jak zauważa, „Internet ‘globalna sieć’ jest jeden, niezależnie od tego, że ma strukturę, podsieci, strony, podstrony itp.” (Zbróg 2009: 42). Zdaniem autora użytkownicy języka rzadko wyczuwają proprialny charakter jednostki, dając w swej większości przewagę wariantowi zapisowanemu od małej litery. „Przyjdzie zapewne porzucić niuanse semantyczne i uznać, że oba warianty są poprawne, niezależnie od znaczenia przypisywanemu mu przez specjalistów [...], ponieważ niejednokrotnie trudno oddzielić globalną sieć od medium” (Zbróg 2009: 42).

W niektórych opracowaniach normatywnych rozstrzygnięcia ortograficzne nie są opatrywane żadnym wyjaśnieniem, co w obliczu przedstawionych wątpliwości może się wydawać dalece posuniętym uproszczeniem bądź też sygnalizować dowolność zapisu<sup>8</sup>.

O trudnościach dotyczących pisowni badanego słowa świadczyć może podejście konkretnych badaczy, których pogląd na opisywany problem z biegiem czasu ulegał zmianie. Ewolucję taką dostrzec można w działalności dydaktyczno-popularyzatorskiej prowadzonej przez M. Bańkę. W *Małym słowniku wyrazów kłopotliwych PWN* autor podkreśla, że słowo *Internet*

---

<sup>8</sup> Por. Tytuła, Łosiak 2009: 85: Przy artykule hasłowym *Internet/internet* odnotowano komentarz: „Dopuszczalny jest zapis małą a. wielką literą”.

jest nazwą własną, a w związku z tym oddawanie go majuskułą uznać trzeba za w pełni uzasadnione (Bańko 2003b: 107). Zauważa jednocześnie, że użycie małej litery

jest świadectwem osvajania Internetu, który dla milionów ludzi stał się narzędziem codziennej pracy lub zabawy [...]. Pisownia małą literą jest uzasadniona tylko wtedy, gdy internetem nazywa się wydzieloną część Internetu (w tym znaczeniu funkcjonuje już wygodniejsze słowo *intranet*) bądź samodzielnie sieć komputerową, działającą niezależnie od Internetu (Bańko 2003b: 107).

W roku 2001 badacz, udzielając odpowiedzi na pytanie w Poradni Językowej PWN, wyszedł od kategoriycznego stwierdzenia, że „słowo *Internet* nie jest nazwą własną i właściwie nie powinno być pisane wielką literą. Było nią kiedyś, gdy oznaczało jedną, konkretną sieć komputerową, ale obecnie »światowa pajęczyna« obejmuje wiele lokalnych sieci o różnym zasięgu. Nie ma więc uzasadnienia dla pisowni *Internet* innego niż zwyczaj językowy” (Bańko 2001b). Z interpretacją lingwisty nie zgodził się wówczas Janusz Bień, który w związku z udzieloną odpowiedzią przesłał do Poradni Językowej PWN dwie polemiczne wskazówki. Zwrócił uwagę na to, że wątpliwości co do pisowni omawianego wyrazu wynikają z nierozumienia istoty desygnatu: „*Internet* ma strukturę hierarchiczną i w konsekwencji laikom może się wydawać, że istnieje wiele »internetów«. Innym problemem jest to, że *Internet* jest utożsamiany z usługami dostępnymi w sieci, np. WWW, bądź też narzędziem komunikacji (jak telefon czy dalekopis)” (za: Bańko 2001b). Zdaniem J. Bienia użycie małej litery nie zasługuje na aprobatę. W roku 2009 jeden z czytelników zauważył, że M. Bańko, ówczesny redaktor Poradni Językowej PWN, zapisując słowo *Internet*, sięgnął po minuskułę. Językoznawca skomentował tę uwagę następująco:

Użyłem małej litery świadomie, gdyż taka pisownia się upowszechnia i w niektórych słownikach jest już traktowana jako równorzędna. Byłem też ciekaw, czy ktoś z czytelników naszej poradni to zauważy. Mam satysfakcję, że tak się stało! W poradni są oczywiście wcześniejsze wypowiedzi na temat pisowni *Internetu* (*internetu*), w tym moje, w których opowiadałem się za wielką literą. Stopniowo jednak zmieniam zdanie, obecnie jestem gotów akceptować obie formy (Bańko 2009).

### Podsumowanie

Pokazany przegląd różnych – często skrajnie rozbieżnych – stanowisk dowodzi, że rozstrzygnięcia pisowniowe podawane we współczesnych słownikach i opracowaniach ortoepicznych powinny zostać doprecyzowane lub uzupełnione. Dychotomia, uznawana dotychczas za podstawowy punkt odniesienia w wyjaśnianiu wariantywności (a więc globalna sieć – fragment sieci), jest mało czytelna – zarówno dla pewnej części normatywistów (na co wskazuje treść przytaczanych odpowiedzi), jak i zwykłych użytkowników polszczyzny.

Internet konceptualizowany jest w języku jako globalna, silnie rozgałęziona sieć konkretnych urządzeń technicznych, które łączy sygnał informacyjny. Wydaje się, że ta utarta już metafora stanowi stały komponent znaczeniowy badanego leksemu przy każdym z użyć. Mówiąc bowiem o fragmencie, wskazujemy jednocześnie na całość, mówiąc o całości, określamy sumę wszystkich elementów składowych.

Niuanse infrastrukturalno-techniczne nie powinny być traktowane jako główne kryterium różnicowania pisowni, w sytuacji gdy duża część użytkowników języka ma problem z przełożeniem popularnej antynomii na konkretne doświadczenie komunikacyjne. Wyrażenie *fragment internetu* jest zresztą niejasne: nie wiadomo bowiem, czy odsyła do jakiegokolwiek odcinka sieci komputerowej (dotyczy warstwy fizycznej), czy kieruje uwagę odbiorcy na treść (a więc warstwę przedmiotową, np. pewien zakres witryn internetowych czy usług, z których korzysta internauta). Ponieważ dla większości osób Internet to pewien zbiór dostępnych zasobów, a w ogólniejszym sensie – spersonalizowana empiria medialna, seria nieliniarnych zdarzeń komunikacyjnych – drugiej interpretacji nie można wykluczyć, odwołując się do krótkich hasłowych wzmianek w WSO. Zrozumienia omawianej kwestii nie ułatwia fakt, że struktura Internetu podlega niustannym zmianom, obraz całości pozostaje więc zamazany. Stąd też próby tworzenia kolejnych opozycji, które wskazywać mają inne kontrastywne człony antynomii.

Biorąc pod uwagę definicję medium, za mało operatywną uznać trzeba też dychotomię sieć globalna – medium. Choć oparta jest na przeświadczeniu, że wcześniej opisane wyjaśnienie nie zdaje egzaminu, to ze względu na różne sposoby ujmowania i definiowania pojęcia *medium* również okazuje się problematyczna. Co konkretnie mają na myśli autorzy, którzy postulują takie rozróżnienie? Czy medium – w tym ujęciu – to pewien zasób treści podlegających swoistym regułom udostępniania i obsługi, wyrażanych przez multimodalne tworzywo, czy warstwa instrumentalna, sygnująca któryś z elementów technicznej struktury? Sieć globalna mieści się w zakresie definicji mediów.

W obliczu wskazanych problemów lepiej byłoby mówić o *Internecie* jako infrastrukturze technicznej (zespolu urządzeń, kabli, światłowodów, routerów etc. służących do przekazywania informacji, spośród których każdy stanowi element jej części) i *internecie* jako przestrzeni *contentu* (a więc treściach mieszczących się w obrębie wszystkich dostępnych trybów komunikacji sieciowej). Przy takiej interpretacji podstawę rozróżnienia stanowiłby aspekt, przez którego pryzmat postrzegane jest medium: fizyczny lub komunikacyjny. Ze względu na tradycję językową, dobrze poświadczoną etymologię rzeczonoego wyrazu, ale też fakt istnienia innych równoległych sieci mających indywidualne nazwy warto zachować pisownię z użyciem

majuskuły. Postulowane rozwiązanie oparte jest na założeniu, iż Internet może być postrzegany jako jednostkowa, choć niebagatelnych rozmiarów, sieć informatyczna, a jej oznacznik można traktować jako *nomen proprium*, które we współczesnej polszczyźnie – w odniesieniu do jednego ze znaczeń – uległo apelatywizacji.

### Literatura

- Bańko M., 2001a, *Internet*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Internet;364.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Bańko M., 2001b, *Internet czy internet?*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Internet-czy-internet;228.html> (dostęp: 11.03.2022).
- Bańko M., 2003a, *W internecie*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/w-Internecie;2781.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Bańko M., 2003b, *Mały słownik wyrazów kłopotliwych PWN*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bańko M., 2009, *W internecie jak w jedyńce*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/w-internecie-jak-w-jedyńce;9928.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Bańko M., 2010, *W internecie*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/w-internecie;11081.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Bańko M., 2014, *Przez internet czy w internecie?*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/przez-internet-czy-w-internecie;14887.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Bańko M., 2015, *Na urzędzeniu w internecie*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/na-urzedzeniu-w-internecie;15789.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Bańko M. (red.), 2008, *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bralczyk J., b.r., *Wgad – Słownictwo używane w sieci*, <https://www.youtube.com/watch?v=Yp-haZtZgjQ> (dostęp: 15.03.2022).
- Bralczyk J., 2009, *Słowo o słowie. Porady językowe profesora Bralczyka*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bralczyk J., Miodek J., Markowski A., 2014, *Wszystko zależy od przyimka*, Warszawa: Agora.
- Castells M., 2003, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Duda H., 2001, *Ortograficzne kłopoty z internetem*, „Język Polski” 1-2, s. 156-158.



- Elektroniczna bibliografia normatywna*, <https://elbino.pl/page/all> (dostęp: 23.08.2022).
- Folga K., 2014, *Sieci szkieletowe polskich operatorów*, <https://www.computer-world.pl/news/Sieci-szkieletowe-polskich-operatorow,394360.html> (dostęp: 22.06.2022).
- Goban-Klas T., 2004, *Ontologia Internetu*, w: L.H. Haber (red.), *Spółeczeństwo informacyjne – wizja czy rzeczywistość?*, t. 1, Kraków: AGH Uczelniane Wydawnictwa Naukowe, s. 33–40.
- Goban-Klas T., 2007, *Nadchodzące społeczeństwo medialne*, „Chowanna” 2, s. 37–51.
- Goban-Klas T., 2010, *Komunikowanie i media*, w: Z. Bauer, E. Chudziński (red.), *Dziennikarstwo i świat mediów*, wyd. IV, Kraków: Universitas, s. 11–31.
- Grzenia J., 2006, *Komunikacja językowa w internecie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grzenia J., 2008, *Internetańczyk*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Internetańczyk;8816.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Grzenia J., 2009, *Internet*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/internet;10716.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Jasionowicz M., 2010, *Internet. Medium, środowisko, społeczność*, w: Z. Bauer, E. Chudziński (red.), *Dziennikarstwo i świat mediów*, wyd. IV, Kraków: Universitas, s. 145–160.
- Kamińska-Szmaj I. (red.), 2002, *Nowy słownik ortograficzno-gramatyczny z zasadami ortografii i interpunkcji*, Wrocław: Europa.
- Karpowicz T., 2001, *Słownik ortograficzny. Rejestr wyrazów występujących w języku polskim*, Warszawa: Muza.
- Kita M., 2016, *Język w internecie. Rozpoznanie stanu wiedzy*, w: M. Kita, I. Loewe (red.), *Język w internecie. Antologia*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 10–56.
- Klepacki B., Walejewska A., 2017, *Historia powstania i wykorzystanie Internetu*, „*Ekonomika i Organizacja Logistyki*” 2, s. 37–48. <https://doi.org/10.22630/EIOL.2017.2.3.24>
- Kleszczowa K., 2009, [W nowej sytuacji użytkownicy języka...], [http://www.poradniajezykowa.pl/baza\\_archiwum.php?POZYCJA=1419&AKCJA=&TEMAT=Wszystkie&NYP=&WYRAZ=](http://www.poradniajezykowa.pl/baza_archiwum.php?POZYCJA=1419&AKCJA=&TEMAT=Wszystkie&NYP=&WYRAZ=) (dostęp: 15.03.2022).
- Kołodziejek E., 1998, *Poprawna polszczyzna w praktyce. Poradnik dla tych, którzy chcą dobrze mówić i pisać po polsku*, Szczecin: Wydawnictwo Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu.

- Komunikaty Rady Języka Polskiego*, 2001, „Język Polski” 5, s. 394–396.
- Markowski A. (red.), 2001, *Wielki słownik ortograficzny języka polskiego*, Warszawa: Wilga.
- Miodek J., 2007, *Słowo jest w człowieku. Poradnik językowy*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Mitrewa M., Dubisz S., 2004, *Mówta, co chceta, czyli ściągawki z wiedzy o polszczyźnie i kulturze słowa*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Olszański L., 2006, *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Palkey J.L., b.r., *The History of Computer Communications*, <https://history-of-computercommunications.info/section/4.1/the-intergalactic-network-1962-1964/> (dostęp: 4.07.2022).
- Piekot T., 2005, [Czy można się wyrazić...], <http://poradnia.ifp.uni.wroc.pl/index.php?strona=archiwum&kategoria=wszystkie&przedzial=205> (dostęp: 10.03.2022).
- Pikoń K., 1997, *ABC Internetu*, Gliwice: Helion.
- Pisarek W. (red.), 2006, *Słownik terminologii medialnej*, Kraków: Universitas.
- Podracki J. (red.), 2001, *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, Warszawa: Horyzont.
- Podracki J. (red.), 2008, *Najnowszy słownik ortograficzny języka polskiego z zasadami pisowni oraz interpunkcji*, Warszawa: Wydawnictwo Olesiejuk.
- Pudełko M., 2013, *Prawdziwa historia Internetu*, Piekary Śląskie: Itstart.
- Rogowska-Cybulska E., Milewska-Stawiany M. (red.), 2016, *Poradnia językowa, słucham... Wybór odpowiedzi Telefonicznej Poradni Językowej Uniwersytetu Gdańskiego*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Różycka I., 2016, *Pisownia wyrazów Internet i sieć*, <https://poradnia-jezykowa.uni.lodz.pl/odpowiedzi/> (dostęp: 15.03.2022).
- Szpunar M., 2012, *Nowe-stare medium. Internet między tworzeniem nowych modeli komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.
- Szpunar M., 2013, *Status ontologiczny Internetu w poglądach Tomasza Gobana-Klasa i rola profesora w kształtowaniu nauki o mediach*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1, s. 51–58. <https://doi.org/10.4467/2299-6362PZ.13.004.1022>
- Tytuła M., Łosiak M., 2009, *Polski bez błędów. Poradnik językowy dla każdego*, Bielsko-Biała: ParkEdukacja.

- Wolański A., 2021, *Internet rzeczy*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/internet-rzeczy;20849.html> (dostęp: 15.03.2022).
- Wołk M., b.r., „Internet” – małą czy wielką literą?, <https://polonistyka-uwm.wixsite.com/pogotowie-jezykowe/single-post/2019/09/25/-internet-ma%C5%82%C4%85-czy-wielk%C4%85-liter%C4%85> (dostęp: 15.03.2022).
- WSO – Polański E. (red.), *Wielki słownik ortograficzny PWN*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wyrwas K., 2004a, [*Internet jako rodzaj medium...*], [http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/baza\\_archiwum.php?POZYCJA=280&AKCJA=&TEMA-T=Sk%B3adnia&NZP=&WYRAZ=](http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/baza_archiwum.php?POZYCJA=280&AKCJA=&TEMA-T=Sk%B3adnia&NZP=&WYRAZ=) (dostęp: 15.03.2022).
- Wyrwas K., 2004b, [*Jaką literą należy pisać...*], [http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/baza\\_archiwum.php?POZYCJA=3080&AKCJA=&TEMAT=Wszystkie&NZP=&WYRAZ=](http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/baza_archiwum.php?POZYCJA=3080&AKCJA=&TEMAT=Wszystkie&NZP=&WYRAZ=) (dostęp: 10.03.2022).
- Wyrwas K. (red.), 2007, *www.poradniajezykowa.pl*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zbróg P., 2009, *Język na miarę. Praktyczne porady dla polonistów*, Kielce: Mac Edukacja.
- Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 2.03.2022).

